

No. 37

Należyłość pocztowa
opłacona ryczałtem

Cena prenumeraty:
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie 103.
za roznośnięcie
15 mk. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 30
miesięcznie 130.
poza podziałem 5,50.
w Ameryce, dolara.
miesięcznie.

KALENDARZYK:

Poniedziałek, Romualda.
Wtorek, Jana z Maty.
Środa, Popielec. Apol.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Kościuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek, dnia 7 Lutego 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem i w tekście mk. 15, zwyczajne 7 mk. nekrologi mk. 9 za wiersz nonparel. Drobnie ogłoszenia mk. 50 za wyraz, najmniej 15. Dla poszukujących pracy 1 mk. Kolumnikaty mk. 12. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 200% drożej. Stronica przed tekstem w tekście ma ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia nekrologi tylko na 2, 4, 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lucha Kles w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

ODEZWA.

Do wszystkich Zarządów okręgowych i kół miejscowych Polskich Związków kolei—Warszawa
Radomsk, Lwów, Poznań, Gdańsk, Kraków, Stanisławów.

Došlo do wiadomości głównego zarządu P. Z. Kol. że w wielu miejscowościach żywiły wrogo dla państwa polskiego usiłują wywołać strajk kolejowy, nie zważając, że wszelkie usiłowanie nie tylko strajku, ale nawet zaburzeń na kolejach, byłoby w obecnej sytuacji, kiedy się wazą losy Górnego Śląska i oczy całego świata zwrócone są na Polskę — ciężką zbrodnią wobec społeczeństwa

Wzywamy wszystkich kolegów, aby nie dawali posłuchu zb. odnoznym namowom i wyciężyli wszystkie siły, w celu utrzymania prawidło-

wego ruchu na kolejach

Uzgodniono w Adm. Kolei Żel, wnioski w sprawie uregulowania płac. Wnioski w sprawie regul. dotr. drożyznianych rozpatrywane będą w Radzie min. — Prace nad projektem ustawy emerytalnej ukończono prace nad ustawą pragn. tyki służb. w szybkim tempie postępuje naprzód, i w najbliższych dniach będzie uzgodniona z wnioskami związków.

Zarząd główny polskich związków kolejowych. (2)

Wstrzymanie komunikacji.

WIEDEN 6 (PAT) „Neue Presse” donosi że dostawa węgla na kolejach austriackich przy zupełnym wypełnieniu kontyngentu nie wystarcza jeszcze do utrzymania ruchu w większych rozmiarach. Austriacki zarząd kolejowy wydał z tego powodu rozporządzenie ograniczające ruch towarowy aż do 12 b.m. Do wysiłki przyjmowane będą tylko transporty środków żywnoś. materiałów opałowych i środków wybuchowych dla kopalń. W komunikacji z Czechosłowacją i Niemcami nie będzie żadnych ograniczeń. Natomiast komunikacja z resztą państw będzie wstrzymana lub ograniczona.

BERLIN. 6 (PAT) Wolf. Ambasador francuski wreczył wczoraj z polecenia prezydenta konferencji paryskiej ministrowi spr. zag. zaproszenie, aby Niemcy wysłali delegatów swoich na konferencję w Londynie, która odbędzie się w marcu. Minister zastrzegł sobie odpowiedź na to zaproszenie.

80 tys. Niemców Przybywa na G. Śląsk.

Tutejsze Towarzystwo Obrony Kresów Zachodnich, jako Komitet Plebiscytowy Górnośląski, otrzymało dziś wiadomość, że do dnia 3 b.m., czyli do ostatecznego terminu zgłoszeń plebiscytowych, liczba zgłoszonych niemieckich emigrantów na Górny Śląsk nie przekroczyła liczby 60.000, podczas gdy zapowiedzi niemieckie groziły fantastyczną liczbą 300—czy, też 400 tysięcy emigrantów, w mniemaniu że będzie można osiągnąć te liczby oszustwami i podstawieniami.

„Virtuti Militari” dla Foch’a.

P. Naczelnik Państwa Piłsudski był obecny na ćwiczeniach kolumny tanków, podczas rozmawiał 15 minut z prezydentem Millerandem, z którym udali się na pole, na którym wojska ustawiły się w czworobok, podczas gdy nad nimi unosiły się samoloty. Marszałek Piłsudski i prezydent Millerand zwrócili się wówczas do sztandarowi Saint Cyr, a generał Foch stanął przed p. Naczelnikiem Państwa, który złożył płaszcz i przemówił do generała w te słowa:

„Znajduję się na tej ziemi francuskiej, za przyjaźniowej z Polska, którą z radością reprezentuję, w charakterze prezydenta Republiki; jednakże w obecności wielkiego wodza, który potrafił odnieść zwycięstwo wśród najtrudniejszych warunków, nie mogę zapomnieć, że jestem żołnierzem. Jako żołnierz podziwiam i podziwiam ogromnie dzieło, jakiego dokonaliście, biorąc na swoje barki tak ogromną odpowiedzialność. I dlatego dziś z uczuciem głębokiej radości ofiaruję Ci krzyż, który jest mi tak drogi, a który nositem na swej piersi jako Naczelnik Wódz Armii Polskiej”.

Po tych słowach p. Naczelnik Państwa odpiął krzyż, wiszący na jego piersi i podał go marszałkowi Fochowi. (2)

Z nad Sekwany.

OBCENI NA OBIEDZIE U MILLERANDA.

Obiad na cześć Naczelnika Państwa, w pałacu Elizejskim wydany był przez prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej Milleranda wraz z małżonką. W obiedzie uczestniczył: poseł w Paryżu Zamojski wraz z małżonką. Członkowie poselstwa polskiego, prezydent senatu, izby deputowanych Peret wraz z małżonką, b. prezydenta Rzeczypospolitej Raymond Poincare oraz cały gabinet ministrów z premierem Briandem na czele. Prócz tego obecni byli przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu i izby, marszałkowie Foch i Petain, członkowie rady najwyższej wojennej. Ogółem zebrało się 140 biesiadników, w czem 28 Polaków. Naczelnik Państwa zajmował miejsce obok prezydenta Rzeczypospolitej Milleranda, z którym prowadził ożywioną rozmowę.

PIŁSUDSKI I MILLERAND.

PARYŻ. 6 (PAT) Po śniadaniu Piłsudski udał się do hotelu „Croix”, gdzie przyjechał prezydent Republiki Millerand wraz z którym pojechał marszałek Piłsudski w otwartym samochodzie do Ratusza owacyjnie witany po drodze przez zgromadzenie tłumy publiczności

PARYŻ. 6 (PAT) Z okazji podróży Na celnika Państwa Piłsudskiego do Francji rządy francuskie i polskie we wspólnym porozumieniu uchwaliły następującą deklarację.

Rządy Francji i Polski w jednakim stopniu dbając o utrwalenie swego bezpieczeństwa jak również pokoju Europy ponownie uznają wspólność interesów łączących oba za przyjaźnione kraje przyczem zgodne są w stwierdzeniu woli kordynowania swych wysiłków, a w tym celu utrzymywania najściślejszego kontraktu w celu obrony swych najwyższych interesów.

PIŁSUDSKI I ROSIANIE.

BARYŻ. 6 (PAT) „Poslednija Nowości” piszą: Pewne kwestje największej wagi będą omawiane dziś na konferencji z Piłsudskiem, łącznie z kwestią rosyjską. Piłsudski zetknął się z wielu politykami rosyjskimi. Kola do brze poinformowane twierdzą, że na konferencji zapadną ważne decyzje.

W ścisłym kółku.

Paryż 6 (Pat) Prezydent Republiki Millerand i pani Millerandowa wydali w ścisłym kole śniadanie na cześć Marszałka Piłsudskiego. Obecni byli prezydent ministrów Briand i minister wojny Barthou. (2)

TELEGRAMY.

(K) Strajk kolejowy w dyr. Radomskiej został przerwany. Prace na nowo podjęto. Pociąg, który miał odejść do Skarżyska o godz. 5-ej, odszedł o 10-ej. Bliźnich szeregów na razie brak. (2)

Wojska Żeligowskiego opuszczają Wilno.

PARYŻ 6 (PAT) Hav. Jak donosi „Petit Parisien” Naczelnik Państwa Piłsudski w rozmowie z Leonem Bourgeois dał formalną obietnicę ewakuacji Wilna przez gen. Żeligowskiego niezwłocznie po ustaleniu daty plebiscytu, oraz odstąpienia międzynarodowych wojsk.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zmarła w Bogu dn. 5 lutego 1921 r. o godz. 6 popoł., przeżywszy lat 76 nasza najukochańsza matka, babka i teściowa

ś. † p.

Zofia z Nowakowskich R Z A N E T

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi we wtorek dn. 8 lutego b.r. o g. 4-ej popoł. z domu przy ul. Juliusza nr. 28, na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrzęd zaprasza wszystkich znajomych

Stroskana Rodzina.

A więc będzie licytacja?

„Daily Telegraph” omawia twierdzenie niemieckiego ministra spraw zagranicznych, że żądania odszkodowawcze są tylko propozycją, w sprawie których będzie można pertraktować i określa je, jako wielkie nieporozumienie, dla którego nota parvska nie daje żadnych podstaw. Sprzymierzeni wymieniłi, co musi być zapłacone na podstawie Traktatu Wersalskiego. Nie może tego być mowy o jakichś porozumieniu ani też nie mogą mieć miejsca żadne wymówki. Wierzytiele wroczyli swój rachunek, jeżeli zaś dłużnik nie chce go zapłacić, musi przysiąc na siebie wszelkie skutki odmowne.

Bawaria nie ustępuje.

Przed południem rozpoczęły się tutaj w pałacu kanciera Rzeszy obrady prezydentów, wszystkich rządów krajowych w Niemczech. Minister spraw zagranicznych, dr. Simons, złożył swe sprawozdanie.

Obrady trwały także i popołudniu. Istnieje nadzieja, ażeby dzisiaj jeszcze ukończyły obrady.

Wbrew optymizmicznym zapatrzywaniom, które panowały w czasie ostatnich dni, zdaje się, że Bawaria stawia bardzo silny opór w sprawie rozbrojenia. Gdyby ten opór miał daleko trwać, wówczas zaidzie konieczność zmiany gabinetu bawarskiego. Będzie to powodem poważnych konfliktów pomiędzy rządem Rzeszy a rządem Bawarii.

Z nad Wełtawy.

PRAGA, 5.2. (E. E.) W czasie dyskusji nad dodatkowym budżetem wyszło na jaw, że komunistyczna rewolta w Czechach pozbała państwa kredytu amerykańskiego w kwocie 1 milarda koron.

PRAGA, 12 (EE) Trybuna donosi, że rząd węgierski wysłał do Pragi hr. Szapary, który ma nastąpić w sprawie politycznej i teryt. kon. eji dla Wegier. Rząd węg. domaga się wspólnej granicy z Polską.

Na ziemiach polskich.

GDAŃSK, 12 (E.E.) W stoczniach gdańskich objawiły się tendencje strajkowe. Robotnicy uchwaliłi strajk, natomiast sekretariat Związków zawod. jest przeciwny temuż. (7)

WILNO, 13 (EE) Prokuratoria wytoczyła śledztwo przeciwko „Odrodzaniu”, jako wydawcy demagogicznej odezwy „Piłsudski z nam!”. W lokalu urządzono rewizję, zabrano wiele dokumentów, skonfiskowano kilka tys. egzemplarzy odezwy.

Kilku przywódców partii wyjechało do Warszawy.

WILNO, 12 (EE) Na przedmieściu Zwierzyniec wykonano wyrok śmierci na 4-ech, z 8-miu członków organizacji bolszewickiej „Ułanów Grupa”.

Czterem zamieniono karę śmierci na ciężkie więzienie. (7)

Kochamy was, ale kasę zamykamy.

PARYŻ 6 (PAT) Rad. Prasa tutejsza przywiązuje wielką wagę do toczących się obecnie w Paryżu narad francusko-polskich. „Petit Journal” zamieszcza dłuższy art. w którym podnosi konieczność jak najwcześniejszego zawarcia traktatu handlowego analogicznego do tego, jaki został zawarty pomiędzy Francją a Czechosłowacją. Tenże dziennik donosi że min. Sapieha pozostanie w Paryżu jeszcze przez pewien czas po odjeździe marszałka Piłsudskiego, a to w celu podpisania odnośnego traktatu. Co się tyczy umowy finansowej to wymioniony dziennik wyraża opinię, że należy poczekać na okoliczności bardziej sprzyjające.

Ślązacy, jedźcie na plebiscyt!

Z sądów.

Wyrafinowane morderstwo.

a) Na odbytej wizji miejsca zbrodni przy ul. Zawadzkiej 53, sąd badał osoby mu potrzebne.

Poczem komplet sądu udał się na ul. J-go Maja 51, celem oględzin śmietnika, do którego porzucono trupa kupca Lewińskiego.

Stwierdzono, że całą przestrzeń, dzielącą dom przy ul. Zawadzkiej 53, a śmietnikiem można łatwo przejść pustymi placami

Drugi dzień rozpraw sądowych.

Onegdajsze rozprawy sądowe rozpoczęły się o g. 11-ej. Po otwarciu posiedzenia przewodniczący sądu doradczego, T. Kamiński, przystąpił do przesłuchania świadków.

Przedewszystkiem dawała zeznania, żona zabitego Franciszka Lewińska. Zaznaczyć należy, że Lewińska dwukrotnie zemilała i musiano ją wyprowadzić z sali sądowej. Z kolei przesłuchiwano brata zamordowanego Morica, oraz innych świadków.

W zeznaniu swoim służąca Mieczysław nadmieniła, że Lewiński często powracał do domu pijany i zawsze czuć było od niego zapach wódki. Ważny szczegół przytoczyła Wasilewska o tem kiedy Garawacka kazała zabierać rzeczy, mimo, że tydzień brakowało od pierwszego. Drugą służącą Garawackich — Fridmanówna (pobierająca 500 mk. miesięcznie), między innymi twierdziła, że Garawacka kazała jej gwałtem myć podłogę w pokoju syplalnym (gdzie jak ustalono leżał trup zamordowanego Lewińskiego). Oskarżona Garawacka — zaprzeczła temu.

Dziś w niedzielę o g. 10-ej rano trzeci dzień rozpraw sądowych, które poświęcone będą badaniu pozostałych świadków i ekspertów. (7)

Trzeci dzień rozpraw sądowych.

a) Wczoraj, sąd przesłuchiwał pozostałych świadków, którzy w sposób doradny scharakteryzowali stosunek oskarżonego Garawackiego do zamordowanego Lewińskiego. Zśród świadków bardzo obciążające winę Garawackiego dawał zeznania Mojżesz Szmul, który przewoził transporty wódki od Garawackiego do m. Turku. Oskarżony Garawacki zo burzeniem oświadcza, że zeznanie Szmula jest fałszywe. Nie bez znaczenia dla sprawy było zeznanie kasiarki cukierni „Konrada”, S. Karłitz, która opowiadała o szczegółach spotykała się w zakładzie Garawackiego, Lewińskie i Ulanowskiego („Zółty”).

Poll Hecht, która prowadziła rozmowę w więzieniu z oskarżoną Garawacką zeznała, że Garawacka mówiła doniej My nie jesteśmy winni, namówili nas, to ten trzeci jest winien. Jeśli on dowiedział się, iż wiadomo, kto zabił Lewińskiego, napewno już go niema w Łodzi.

Dyrektor państwowego zakładu badawczego zri Kempniński jako ekspert zeznał o wynikach oględzin śladów krwi na przedmiotach dowodowych. Nie można ustalić, czy trzeci jest pochodzenia ludzkiego, czy zwierzęcego. Eksp. Laskowski również, przedstawił wyniki badań, przy pomocy badań mikrochemicznych

Dr. Tubiasz, który dokonał obdukcji le karskiej trupa, twierdził że między napastnikiem a ofiarą stoczona była krótka walka. Ofiara obrócona była plecami na łóżko, lewa ręka była swobodna i ta ofiara bronila się. Krew try skała z dołu do góry.

Na zapytanie przewodniczącego sądu, skąd się wzięto tyle śladów krwi w mieszkaniu oskarżeni Garawacki odpowiada, iż nie wie.

Biegli kaligrafowie W. Świątkowski, W. Piaskowski wyjaśniają, że kartka i list przyjęty w więzieniu pisane były tym samym charakterem, co księgi handlowe Garawackiego.

List pisany w więzieniu w żargonie przez Garawackiego do kuzyna Lewitanusa brzmi dosłownie jak następuje: „Jeżeli chcecie mnie widzieć żywego, musicie mi przysłać 10.000 m. Za kilka dni mogę być w domu. Ratujcie moje życie. Zlitujcie się nad moją żoną. Daciecie pośrednikowi za doreczenie listu z pieniędzmi 500 Mk.

Na zapytanie przewodniczącego sądu po co prosił o 10.000 mk. na dwa dni przed sprawą, Garawacki, płacząc się odwiada, że sadząc, iż dłużej pozostanie w więzieniu chciał zapewnić sobie możliwość wyżywienia. Adwokat Kobylński żądał odroczenia sprawy z powodu braku 2 świadków i jakoby złej ekspertyzy.

Sąd po dwu godzinnej naradzie odrzucił żądania adwokata i postanowił:

1) wobec tego, że zeznania porucznika Waldenberga (zamieszczane w protokole) oraz Mojżesza Szmula nie mają dla sprawy ważnego znaczenia, sąd nie zgadza się na odroczenie sprawy; 2) natomiast przychylił się do żądania obrony aby zbadać ponownie świadków: Mania Bein córka właściciela herbaciarni Maurycjusza Lewińskiego i Mojżesza Szmula.

Dziś, o g. 10-ej rano dalej ciąg obrad.

KRONIKA

— Zabiegł Stow. m. strów fabrycznych.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Stow. m. strów fabrycznych postanowiono otworzyć kursy wieczorowe, mające na celu dokształcenie tych zśród stowarzyszonych, którzyby pragnęli zająć posady nadmistrzów fabrycznych w różnych oddziałach, jako to w przedsiębiorstwach, zakładach i szpicerach (wykonawczalnicach).

— Za łapówkę.

a) Wczoraj przyłapano na gorącym uczynku właściciela piekarni, przy ul. Północnej 10, Abrama Jelenia, który sprzedawał chleb po wyśrubowanej cenie. Jeleń celem uwolnienia się od odpowiedzialności, zaproponował członkowi S. S. S. Walentemu Biskupskiemu, 20,000 mk. Jelenia aresztowano. (2)

Komunikat.

Za Stowarzyszenia Handlowców Polskich

W sobotę dnia 12 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się we własnym lokalu ul. Piotrkowska 108, Ogólne nadzwyczajne zebranie rzeczywistych członków Stowarzyszenia, na którym będą poruszone bardzo ważne sprawy.

O liczne i punktualne przybycie uprasza się.

Zebrańie będzie prawomocne bez względu na ilość zebranych. 263-2 Zarząd.

Obserwacje i badania.

Nad dziwnym wypadkiem zastanawiają się obecnie lekarze, przyrodnicy i psychologowie bawarscy. U małej dziewczynki we wsi Dietersheim objawiła się rzekomo w dziewiątym roku życia niesamowita potęga warawiania samą tylko obecnością swoją w ruch przedmiotów nieożywionych.

Dziwna ta władza mogłaby być cenną, ja-ko siła motoryczna, gdyby ujęta była w jakąś metodę. Amfion przy dźwiękach swej złotej liry budował mury Teb, a kamienia same zrywały się z swego pokładu i ustawiały się w systematycznych szeregach, czyniąc tem samym zbyleczną pracę murarską. Lecz Amfion, syn Zeusa strzymał od bogów Ojmu dar harmonii, miała zaś dziewczynka bawarska jest prostą wieśniaczką, a nadmierna ruchliwość przedmiotów jaką wywołuje, gdziekolwiek się zjawi, ma charakter raczej katastrofalny.

Gdy wejdzie do kuchni wnet leca ku niej z przypiecka polana, ziemniaki wyskakują z garnka, ciężkie rzepy unoszą się nagle i leca pod sufit, a para drzewnianych pantofli wykonuje dziką sarabandę, dając obecnych guzami.

Nie dziw więc, że sąsiedzi traktują ją jako opętaną przez złego ducha czarownicę, ludzie nienki zaś widzą w niej historyczkę, która w rączkach epileptycznych nie tyle mistyczną, ile niewiadomą i zyczną siłą wywołuje szalony taniec otaczających ją przedmiotów.

Wolny barw na usposobienie ludzkie, znany był już dawniej, podczas wojny jednak powstała nowa metoda leczenia pewnych chorób psychicznych zapomocą barw. Mr. Prosser, znany psycholog i lekarz używał metody tej głównie do leczenia wstrząsów nerwowych. Umieszczał chorych w pokoju słonecznym, urządzone takim tak, ażeby stanowił zupełny kontrast z dotychczasowym jego otoczeniem. Młode dziewczynki i dekoracje dobrane były w kolorach, które miały chorému sugerować intensywne życie i zdrowie. Wstrząsom nerwowym towarzyszyła szansa depresja, która oddziaływała na organizm i niszczyła jego siłę żywotną. Mr. Prosser zauważył, że kombinacja koloru żółtego, z barwą kwiatu jabłoni i zielonych liści jabłoni od razu wywoływała u chorego zmianę usposobienia, a później stała się polepszaniem się jego stanu psychicznego. Zapomocą licznych eksperymentów doszedł lekarz do przekonania, że barwy: żółta, zielona i różowa reagują na duszę i ciało jako potężne podnieci.

W leczeniu d-ra Prossera wszystkie pokoje mają powłokę pomalowaną na błękitno, ten kolor bowiem skłania do refleksji i koncentracji. W wypadkach ciężkiej depresji, połączonej z atakami szaleń, umieszczano chorych w pokojach tapicerowanych w ścianach i powale koloru lilowo różowego (mauve), z żółtymi firankami. Reszta pokoi, oraz sala biblioteczna dla chorych, nie podlegających gwałtownym atakom, udekorowana jest na błękitno i lilowo, ta kombinacja bowiem działa kojąco i uspokajająco. Dzisiaj nie ulega już wątpliwości, że psychologia barw ma jako metoda lecznicza dla chorób psychicznych wielką przyszłość przed sobą.

Profesor dr. Behr z Kilonji stwierdził, że krótkowzroczność zjawia się wśród małp również często, jak u ludzi. W parku zoologicznym Hagenbecka miał on sposobność zbadania za pomocą zwierciadła ocznego 25 małp i przekonał się, że co szósta, lub siódma jest w wysokim stopniu krótkowzroczna.

Krótkowzroczne małpy zachowują się zupełnie podobnie jak krótkowzroczni ludzie. Zbliżają się do przedmiotów leżących na ziemi z wyciągniętą szyją i zgietymi w kaptak plecami, albo też, chcąc dokładnie obejrzeć przedmiot zbliżają go do oczu. Jak wykazały badania mikroskopijne, krótkowzroczność u małp nie jest wia-śnością nabytą lecz wrodzoną.

Dr. Wood w Baltimore wynalazł maszynę stającą niewidoczne promienie świetlne wid-

ma słonecznego, a zarazem wynalazł teleskop, czyli „oko chemiczne”, przez które promienie te przepuszczone, stają się widoczne. Zapomocą tego przyrządu można chwycić z powietrza i z ziemi niewidoczne sygnały przenieszone przez promienie ultrafioletowe. Jak wiadomo, jednym z głównych środków obrony w nowoczesnej wojnie jest niewidoczność.

Wynalazek d-ra Wooda umożliwiłby także wysyłanie barwnych sygnałów świetlnych, lecz umożliwiłby także szpiegowi w nieprzyjacielskim mieście dawanie wskazówek żołnikom, czyli odebrałby miastu broń ciemności. Wynalazek ten przedstawia jeszcze nieskończone możliwości, by wojnę uczynić jeszcze okrutniejszą i potworniejszą niż dotychczas. (7)

Na POLSKIM WYBRZEŻU.

Gdańsk zawsze będzie miastem, którym kraj nasz cały interesować się nie przestanie, boć to jest okno na świat szeroki. Stosunki obecnie w Gdańsku pod względem politycznym są bardzo ciężkie. Hakata sam rządzi, a to rychło się skończy, niech no się handel ruszy.

Już w bieżącym miesiącu wzmożił się znacznie ruch handlowy w Gdańsku. Jest to dla nas zapowiedzią dla przyszłości. Wprowadzenie w miesiąc grudzień z powodu zakupów gwiazdkowych odznaczyl się także pewnym ożywieniem handlowym, lecz naogół kupcy tutejsi nie byli zadowoleni z interesu gwiazdkowego zaznaczając, że rok poprzedni był lepszy pod tym względem. Drożyzna wywołała strajki u kupujących. Z drugiej zaś strony niski stan waluty polskiej utrudniał przyływ do Gdańska klienteli z Pomorza, która dawniej większą część swych zakupów czyniła w Gdańsku.

Gdańsk jest obficie zaopatrzony w towary różnego rodzaju pochodzące przeważnie z Niemiec. Państwo niemieckie produkując ich bardzo dużo i nie mogąc się ich pozbyć, przysyła ogromną ich ilość do Gdańska. Co do niektórych towarów niemieckich obowiązują pewne zastrzeżenia utrudniające dowóz ich do Gdańska, lecz jest to raczej zwykła forma. Obecnie zaś, gdy waluta niemiecka podnosi się Niemcy czynią starania, aby jak najwięcej towarów wysłać do Gdańska, obawiając się zwężki cen z powodu obniżenia się waluty amerykańskiej.

Ceny wielu towarów spadają prawie codziennie. Zjawisko to występuje szczególnie w cenach kawy, ryżu kakao i innych towarach kolonialnych. Prawie codziennie notować można pewną zniżkę cen. Publiczność oczekuje dalszej zniżki i niema wielkiej chęci do kupowania. Nawet na zwykłych targach tygodniowych niema ożywienia.

Pasek na papier gazetowy.

Delegaci wydawnictw krakowskich pisze „Gaz. Wiecz.”, którzy wyleźdźdali do Warszawy na konferencję, jakie odbywały się w sprawach związanych z przemysłem wydawniczym, informują że przemysł wydawniczy w Polsce, szczególnie zaś przemysł gazetowy w najbliższym już czasie ulegnie nowemu, niesłychanie groźnemu kryzysowi: „Związek bowiem papierni polskich” zawiadomił powołane czynniki, że cena papieru gazetowego, wyrażanego przez papiernie nasze, notabene niesłychanie wysokiego i nie dającego się porównać co do jakości z papierem zagranicznej produkcji—zostanie podwyższona na 65 wagi, nawet 70 marek na 1 kg.

Należy mieć nadzieję, że rząd jak należy nęrgicznie wkroczy w te sprawy i nie dopuści do dalszego zaostrzenia się przesilenia gospodarczego, które już i tak od długiego czasu trapi całą prasę polską. Wystarczy zaznaczyć

że już obecnie w Krakowie płaci się około 60 marek, we Lwowie zaś wobec znacznie lżejszej odległości od fabryk, niż to ma miejsce w Krakowie, 63 marek za 1 kg papieru z którego można wyprodukować łącznie 40 egzemplarzy gazet otw. formacie normalnym, tj. tym które ma większość dzienników lwowskich. Dla całości obrazu dodać należy, że wagon doskonałego papieru o tegoż, dającego niemałą ilość odpadków, kosztował przed wojną loco Lwów i loco magazynu własny wydawnictwa około 2800 koron, dziś zaś kosztuje 630 tys. marek, jeśli by zaś przeszła nowa proponowana podwyżka doszłoby do około 750 tys. marek. Jest to podwyżka, która nie spotyka się w żadnej innej dziedzinie życia, a która najzupełniej nie jest uwarunkowana żadnymi momentami realnymi, tembardziej, że pisma otrzymują dziś z fabryk towarów więcej, dalacy ruinulacja wprost ilość odpadków, tzw. manufaktur.

Produkcja Górnego Śląska.

Według czasopisma „Wirtschaft und Statistik” produkcja żelaza na G. Śląsku w pierwszej połowie 1920 r. była następująca: Produkcja wysokich pieców (surowiec) 258900 ton) za cały rok 1913 wynosiła ona 994600 ton) i ilość robotników w tej gałęzi przemysłu zwiększyła się o 500. Produkcja żelaza walcowego i stalii wynosiła 40500 ton (w r. 1913 83800 ton). Ilość robotników zwiększyła się o 1745 na ogólną liczbę 5368. Produkcja żelaza łanego i szwielcowanego wynosiła 960700 ton (w r. 1913 1 milion 463600 ton). Ilość robotników zwiększyła się tu o 1093 na ogólną liczbę 29739. Produkcja rudy cynkowej i ołowiu wynosiła 14200 ton (w r. 1913 568400 ton). Produkcja blachy cynkowej wynosiła 23100 ton (w

r. 1913 49600). Produkcja surowca cynkowego wynosiła 43.00 ton (w r. 1913 178000 ton).

Ruch okrętów w Gdańsku.

Wzmoczenie się ruchu okrętowego w Gdańsku ilustruje porównanie tego ruchu w miesiącu styczniu r. b. ze styczniem r. 1914. W styczniu r. b. przybyło do Gdańska 118 parowców, o pojemności 79.000 ton, zaś w styczniu 1914 r. tonaż wynosił 44335 ton. W ubiegłym tygodniu przybyło do portu gdańskiego 43 okręty, których 7 pasażerskich, 3 okręty z pasażerami i towarami a reszta z towarami. Wychodziło z portu 46 okrętów z tego 18 próżnych lub z balastem, 5 z pasażerami, 2 z pasażerami i towarami reszta z towarami.

Carskie stosunki.

W Zawierciu przedstawiciele związków P. P. S. i N. P. R. zwrócili się do zarządu nie-dawno uruchomionej fabryki „Zawiercie” z zadaniem nieprzyjmowania do pracy robotników ze związków chrześcijańskich. Zarząd fabryki ustąpił wobec żądań terrorystów, wskutek czego wielka liczba robotników, zatrudnionych w fabryce przed wojną, dziś została pozbawiona możliwości zarobkowania.

Nar. Chrześc. Klub Robotniczy zwrócił się w powyższej sprawie z energicznym protestem do ministra pracy.

Czy to w ten sposób ma się wolna Polska budować? Hańba!

Odjeżdżajcie do Sowdepji.

Pięciu aresztowanych komunistów dostawiono do granicy. Nadto aresztowano jeszcze 2 komunistów. Pewien polak zamieszkały w Nicei, który powrócił z Moskwy oświadczył, że poznał tam niejakiego Abramowicza Zalewskiego, który był tam wówczas komisarzem ludowym i w tym charakterze popełnił wiele okrucieństw.

Sprawy polskie w Lidze Narodów.

Dnia 21 bm. odbędzie się posiedzenie Rady wykonawczej Ligi Narodów, na którym będą rozpatrywane sprawy specjalnie obchodzące Polskę, do spraw tych należą: 1. Konflikt polsko litewski 2. Zażalenie rządu polskiego z powodu wydalenia przez Austrię żydów galicyjskich. 3. Ostateczne przyjęcie konstytucji województwa Gdańskiego. 4. Utworzenie Rady portowej i komunikacyjnej w Gdańsku i wybór jej przewodniczącego. 5. Prośba Gdańska o pozwolenie na wyrób amunicji zamówionej przez rząd peruwiański 6. Podanie Ukraińców w sprawie Galicji wschodniej. (8)

Zagubiono.

4 stycznia br. r. w Zubardzu od ul. Granicznej do Hipotecznicy zagubiony portfel skórzany z przeszło 5 tys. marek i 17 rubli ros. oraz 107 marek niem., paszport ros. wyd. w imieniu Radoziszcz, paszport niem. wydany w Łodzi, zezwolenie na browning z 1920 r. 2 a. yonaty krótkotermin na 300 marek i na 108 n. 60 fen. dwa świadectwa na krowy, białą z czarnymi łatami, lat 7 i czarną z białymi łatami, lat 6 wydane w Slesinie. Łaskawy znalazca zechce zwrócić dowody na ul. Glinianą № 28 przy cegielni Kaczmarka, pieniądze może zatrzymać.

991-a.

Andrzej Błachowicz.

Teatr (W gmachu teatru „SCALA”) uł. Cegielniana № 18. Teatr

„BAGATELA”

pod dyrekcją M. Tarłowskiego.

Kasa czynna od 12-2 i od godz. 4 po poł. — Początek o 8.30.

Dziś o 8.30 w.

„NOĆ W MACEDONJI”

Przedstawienie odbędzie się bez względu na wyłączenie prądu.

karnałowa rewja łódzka w 2 aktach, nap. Władysław Polak. — — — — — Rozpocznie część koncertowa. 350

Teatr

„COLOSSEUM”

Zachodnia 53

Występy znanego zespołu

UKRAJNISKICH

artystów przy współudź. wybit. artystki primad. Fatmy Juszkowskiej-Gajonowej skiej art. kijowsk. teatru: M. Sudkowskiej, O. Lewickiej, P. Polawzenki, Sajki Chomyki, Awramenki i innych.

Dziś o godz. 4 pop.

„Cygański tabo.”

Dramat operetka w 5 aktach. —

o g. 815 w. Przechrzta

RURSY HANDLOWE

Polskich Stowarzyszeń Handlowych przy Państwowej Szkole Handlowej (Cegielniana 70)

Zapisy na nowy półroczny kurs przyjmowane będą w Sekretarjacie Szkoły od 7-go lutego, od 9-iej do 1-iej pp. i od 3-iej do 8-iej Początek lekcji 10-go lutego, o g. 7-iej. w. Oplata za całkowity kurs wynosi Mk. 1.500. Przy zapisie wpłaty należy Mk. 750

KIEROWNIK KURSÓW
Dyrektor Państwowej Szkoły Handlowej
H. Ostrowski,

358 2

Potrzebny młody człowiek

z średnim wykształceniem,
jako pomocnicza siła
w redakcji prowincjonalnego dziennika. Oferty pod „Zima”
w redakcji „Rozwoju”. 347-5

Kupuje

BRYLANTY złoto; srebro diamenty, perły, złote zegary, stare zegarki, placę najlepszych ceny proszę się przekonać. Konstanyńska 7 prawa oficyna 1-sze piętro. 4140-30

Zagubione dokumenty

Zagubiono ta nieliny paszport na imię Stanisława Franciszki i Szczepana Dziegielewskich wydany w Łodzi. 6-928-1

Sztajnbrikner Juliusz zagubił dowód osobisty wyd. w Praskowie oraz dowód wojskowy wyd. w Pabjanicach. 9-943-2

Zukowski Karel zagubił dowód tymczasowy wyd. w Krosnie wicach oraz kartę powoławic w Pabjanicach Łaskawy znalazca zechce oddać za wydatkowanie 50 mk biuro Dziennika Fabjanice. 9-988-3

Płaszke Juliusz Płajtra 28 zagubił paszport rosyjski wyd. w Łodzi. 9-879-1

Zagubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Stanisławy Wicherzyńskiej. 5-980

Świętosławski Stanisław zagubił paszport rosyjski wyd. w gm. Łąckimierz. 9-932-5

Polaczek Antoni zagubił kartę urlopową wyd. z Torunia 63 pułku. 9-959-1

Staniasek Józef Rokiciński zagubił świadectwo czeladnicze wyd. z cechu piekarskiego. 9-969-3

Maciej Paweł zagubił kartę do paszportu wyd. z fabryki Gajera. 9-955-5

Skradziono paszport niemiecki wyd. w Łodzi Pawłowi Pielonkowi. 9-950-2

Szaska Wiktoria zagubiła paszport rosyjski wyd. w gm. Biały. 9-947-2

Wolne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A.A Obrączki ślubne, pierścionki, kolczyki, duży wybór różne fasony. Zegary, zegarki najtaniej kupie można Brzezińska 10 Jan Plac przy sklepie zakład reparacyjny. 10-775-23

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobe, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej. Wólczańska 43, Chrząnowicz. 7572-00

AA.A MEBLE sprzedaje Sienkiewicz 59 m. 26 of. II wejście II piętra. 00

A.A. Kupuję meble, dywany, garderobe, futra, bieliznę różne sprzęty domowe. Placę najlepiej Benedykta 28 m. 13. parter. Łazynek. 10-8

A. Meble wyprzedam łózka, materace, szafy, otomane, stół, krzesła, biurko, etażerkę, Piotrkowska 261, m. 4, front. 10-940-9

A. Meble sypialnego stołowego, szafy, otomane, leżankę, toaletę, lastra, umywalnie; łóżeczko dziecinne sprzedam. Piotrkowska 223-3. 10-972-6

A. Bryka towarowa na 1 konia na 2 resztach do sprzedania, Cegielniana 62. 10-973-5

Sprzedam komplet maszyn do obróbki drzewa. Posesje składająca się z budynków nadających się na fabrykę lub magazyny, z domu mieszkalnego z dachem placem. Komunikacja tramwajowa Kościelna 5. Litmanowicz. 10-953-2

Do sprzedania tokarnia nożyce, kształnce, matryce, narzędzia ślusarskie i kowalskie, kuźnia z wentylatorem falbank, toczak i różne żelazo ślusarskie i kowalskie. Radwańska 43, w sklepie od 4 do 6 wieczór. P. P. S. 10-907-3

Automat samogrający o 16 kawałków sprzedam, Konstanyńska 130, restauracja. 10-926-2

Sklepowe urządzenie do sprzedania wiadomość ul Szeroka 3, m. 6, Radogoszcz Kątkiewicz 10-949-2

Sprzedam murowany rogowy dom w śródmieściu za 2 miliony 200 tysięcy marek z 2 oficynami, wiadomość Targowa 16, w jadłodajni. 10-951-3

Sklep do sprzedania spożywczy dowiedzieć się u p. Wolkiesztajn, Rozwadowska nr 27, m. 44. 10-937-2

Furgon piekarski mało używany sprzedam wiadomość. Aleksandrowska 107. piekarnia; 10/930-2

Dom dwupiętrowy sprzedam. Wiadomość: ul Łągiwnicka 56. Sklep rzeźniczy. 10-904-2

Różne

A kuszerka Pipikowa Piotrkowska 132 m 14 Dla pań przyjezdnych lokal. 9-743 8

Potrzebna służąca do wszystkiej go lubiąca dzieci z własną pościelą Pusta 9 m. 14. 9-894-6

Ślusarz-monter zdolny na pasowe maszyny, transmisje przędzalnicze, maszyny poszukuje pracy. Łaskawa oferty w „Rozwoju” sub „Transmisje”. 9-867-2

Pianista rutynowany przyjmuje zamówienia na wieczorki oraz udziela lekcji muzyki K. Świątkowski Zgierska 11-8. 9-921-2

POCZTOWE paczki załatwia przedk. Własna pakownia „Jakor” 6-Sierpnia 1. (Benedykta) 10-936-5

Potrzebna pracznica na stałe Konstanyńska 56 pralnia 9-929-2

Dwa pokoje i kuchnia z ogrodem pod Łodzią, przy przystanku tramwaji zamiejskich do wydzierżawienia (odstąpienia.) Oferty w Adm. Rozwoju pod „Ogród”. 10-948-2

Póide w praktykę do ślusarni na dobrych warunkach, zgłoszenia listownie Brzeziny ul Kolaszowska 5. St. Saligowski 10-912-3

Potrzebny dozorca dzienny. Cegielniana 62. 10-978-2

Ochotnik zwolniony z wojska poszukuje posady biuralisty lub rachunkowego ma długoletnią praktykę skończył 7 kl. Realnej szkoły w Moskwie Oferty adresować Aleksandrów Kujawski Depat P. K. P. Pożnański 9-866-2

Mebel używane maszyny, dywany kupię dla siebie Przejazd 24-1. 9-977-2

Zamienie mieszkanie ładne 2 pokoje kuchnia elektr. ośw. z wygodami w centrum na 2-3 pokoje z wygodami i wanną, Chętnie dopłacę oferty Piotrkowska 84. Biuro Francuskie Faccan, proszę podać adres opis mieszkania warunki. 10-990-5

Potrzebna kucharka do restauracji obeznana, z kaucją Dzielna 44. 9-968-3

Dwóch młodych nauczycieli poszukuje większego pokoju amebłowanego, lub dwóch z oddzielnym wejściem, lub przy rodzinie. Oferty pod „Nauczyciele”. 10-918-4

Potrzebna korepetytorka w celu przygotowania dziewczynki do kl. IV Porozumieć się plac Wolności 2 m 8 w popołudniowych godzinach Wrońska. 9-664-3

Kuszyjka ekspedjentka potrzebna do Cukierni Tadeusza Szaniawskiego. Piotrkowska róg Nawrot Zgłaszać się wraz z Ofertami między godz. 8 a 10 rano. 10-952-5